

Dagmara Bryzek, Wiosenny deszcz

Wiosenny deszcz padał jeszcze
Spływały krople - po mnie, po Tobie
Więc uciec chcąc szybko przed deszczem
Biegliśmy przypadkiem ku sobie
I światła smugą
Z pochmurnego nieba
Związane losy moje i Twoje
I nawet jeśli spadła ulewa
Mokliśmy, lecz zawsze we dwoje

Nie każda z chwil była dobra, miła
Czasami czułości w nas nie było
Ale zawsze, gdy padał deszcz mówiłeś:
"Kogoś znów wzruszyła ta miłość"

Nie każda z chwil była dobra, miła
Czasami czułości w nas nie było
Ale zawsze, gdy padał deszcz mówiłeś:
"Kogoś znów wzruszyła ta miłość"

A dzisiaj razem z wiosennym deszczem
Spływają łzy ukradkiem z powiek
I błysnie tęcza po deszczu jeszcze
A potem jest cisza po Tobie

Nie każda z chwil była dobra, miła
Czasami czułości w nas nie było
Ale zawsze, gdy padał deszcz mówiłeś:
"Kogoś znów wzruszyła ta miłość"

Nie każda z chwil była dobra, miła
Czasami czułości w nas nie było
Ale zawsze, gdy padał deszcz mówiłeś:
"Kogoś znów wzruszyła ta miłość"

Miłość...
Miłość...
Miłość...

Nie każda z chwil była dobra, miła
Czasami czułości w nas nie było
Ale zawsze, gdy padał deszcz mówiłeś:
"Kogoś znów wzruszyła ta miłość"

Miłość...